

Zmasowany atak rakietowy na Lwów, Kijów, Charków i Odessę

5 września 2024

Rosja przeprowadziła skoordynowany, zmasowany atak rakietowy na kilka miast, w tym na Lwów, Kijów, Charków i Odessę. Skala zniszczeń oraz liczba ofiar są znaczne, a efekty tej operacji odczuwają wszyscy mieszkańcy tych miast.



Lwów, uważany dotąd za jedno z bezpieczniejszych miast zachodniej Ukrainy, został dotknięty najbardziej zmasowanym atakiem od wielu miesięcy. Co najmniej siedem osób zginęło, a 35 zostało rannych, w tym kilkoro dzieci. Ostrzał uszkodził ponad 20 budynków, w tym historyczne obiekty w centrum miasta, co stanowi nieodwracalną stratę dla polskiego dziedzictwa kulturowego. Mer Lwowa, Andrij Sadowy, podkreślił, że zniszczenia są wyjątkowo dotkliwe i nie miały odpowiednika w ostatnich latach. Obrazy zniszczonych kamienic i placów wpisanych na listę światowego dziedzictwa UNESCO obiegły wszystkie światowe media.

Jednak Lwów nie był jedynym celem tej zmasowanej ofensywy. Kijów, stolica Ukrainy, również został ostrzelany, a na terenie miasta wybuchło kilka pożarów, spowodowanych bezpośrednim trafieniem w budynki mieszkalne. Na jednym z nagrań widać, jak płomienie ogarniają dach wieżowca, podczas gdy na miejscu pracują służby ratunkowe. W stolicy zginęło co najmniej kilkanaście osób, a liczba rannych jest stale aktualizowana. Miasto, które od miesięcy walczy z codziennymi zagrożeniami ze strony Rosji, po raz kolejny musiało zmierzyć się z dramatycznymi skutkami działań wojennych.



Charków, drugie co do wielkości miasto Ukrainy, także ucierpiało w wyniku tych ataków. Rakiety uderzyły w dzielnice mieszkalne, powodując znaczne zniszczenia i kolejne ofiary. Ukraińskie służby ratunkowe nieustannie pracują nad odgruzowywaniem zniszczonych budynków, w poszukiwaniu osób uwięzionych pod gruzami.

Nieco dalej na południe, Odessa również została dotknięta tym atakiem. Miejskie budynki mieszkalne i infrastruktura cywilna ucierpiały wskutek trafień, co pogorszyło już trudną sytuację miasta. Odessa, kluczowy port Ukrainy nad Morzem Czarnym, ma strategiczne znaczenie zarówno dla gospodarki, jak i obrony kraju, dlatego jest regularnie celem rosyjskich ataków. W odpowiedzi na te działania Ukraina zintensyfikowała swoje apele do społeczności międzynarodowej o dostarczenie dodatkowych systemów obrony przeciwrakietowej, które mogłyby zminimalizować skalę zniszczeń w przyszłości.



Prezydent Ukrainy, Wołodymyr Zełenski, skomentował ataki, mówiąc, że rosyjski terror nie przyniesie im zwycięstwa, a Ukraina będzie walczyć o bezpieczeństwo swoich obywateli do samego końca. Wezwał także Zachód do przyspieszenia dostaw wsparcia militarnego, zwłaszcza zaawansowanych systemów przeciwrakietowych. Atak na Lwów i inne miasta Ukrainy przypomniał światu, jak krucha jest sytuacja w regionie, a także jak wielkie jest ryzyko eskalacji tego konfliktu na jeszcze większą skalę.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)